Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 30.01.2013 www.osw.waw.pl

Bułgaria: energetyka jądrowa polem walki politycznej

Tomasz Dąborowski

27 stycznia w Bułgarii odbyło się referendum w sprawie budowy nowej elektrowni jądrowej. Za budową nowej siłowni opowiedziało się 61% głosujących, ale referendum okazało się niewiążące ze względu na zbyt niską frekwencję (20%).Plebiscyt w sprawie nowej elektrowni zainicjowała opozycyjna Bułgarska Partia Socjalistyczna (BSP), która ostro krytykuje centroprawicowy gabinet Bojki Borisowa za wycofanie się z budowy elektrowni jądrowej w Belene (marzec 2012 roku). Rządzące ugrupowanie Obywatele dla Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB) premiera Borisowa wzywało do głosowania przeciwko budowie nowej elektrowni. GERB forsuje rozbudowę dotychczasowej elektrowni jądrowej w Kozłoduju. Referendum, które odbyło się na pół roku przed wyborami parlamentarnymi, było pierwszym referendum po 1989 roku.

Komentarz

- Przebieg przedreferendalnej debaty wskazuje na konsensus bułgarskich elit politycznych co do rozwijania energetyki jądrowej. Głównym przedmiotem sporu jest jednak sposób i skala rozbudowy potencjału jądrowego. Opozycyjna lewica popiera wznowienie budowy elektrowni w Belene o mocy 2 tys. MW realizowanej dotychczas we współpracy z rosyjską spółką Atomstrojeksport. Przekonuje też, że projekt Belene jest bardziej zaawansowany i stanie się kołem zamachowym bułgarskiej gospodarki. BSP oraz nacjonalistyczna partia Atak zarzucają centroprawicy, iż wycofała się z projektu Belene pod wpływem nacisku Zachodu oraz lobby ekologicznego. Rządzący GERB tymczasem forsuje projekt budowy siódmego reaktora elektrowni jądrowej Kozłoduj o mocy 1 tys. MW i postuluje pozyskanie zachodniego inwestora strategicznego. GERB przekonuje, że projekt Belene nie ma ekonomicznego uzasadnienia i wskazuje na popełnione w trakcie rządów BSP nieprawidłowości przy realizacji inwestycji. Obie partie potraktowały referendum jako próbę generalną przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi (lipiec 2013), co skutkowało silnym upolitycznieniem debaty. Należy oczekiwać dalszego zaogniania sporu, gdyż frekwencja minimalnie przekroczyła 20%, a tym samym pytanie referendalne trafi pod obrady parlamentu.

- Wyniki referendum pokazują dość wysoki poziom społecznego poparcia w Bułgarii dla energetyki jądrowej. Poziom zaufania dla atomu co prawda konsekwentnie spada (z ok. 80% w 2010 roku do ok. 60% w 2012), ale wciąż jest to jeden z najwyższych wskaźników

poparcia w Europie. Wynika to z utrwalonego w bułgarskim społeczeństwie poglądu, iż energetyka jądrowa stanowi najtańsze źródło energii. Bułgaria ma również rozwinięty przemysł jądrowy, którego przedstawiciele lobbują w mediach na rzecz dalszego rozwijania technologii nuklearnych.

- Przyszłość bułgarskiego programu jądrowego wciąż pozostaje niejasna, a o dalszych kierunkach jego rozwoju zdecyduje zwycięzca najbliższych wyborów parlamentarnych. W sondażach GERB cieszy się ok. 25% poparciem, podczas gdy BSP znajduje się na drugim miejscu z kilkoma punktami procentowymi straty. Niezależnie od obranego wariantu programu jądrowego szanse jego realizacji będą jednak niewielkie – realizacja wymaga bowiem długoterminowego konsensusu głównych sił politycznych. Na perspektywach inwestycji negatywnie będą też ciążyć: brak wystarczających środków finansowych oraz niskie prognozy krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną w najbliższej dekadzie.